

Odbędzie się śledztwo ws. zbrodni Izraela w Gazie

25 lipca 2014

Izraelskie Siły Powietrzne zaatakowały Strefę Gazy w odpowiedzi na atak rakietowy terytorium Izraela przez palestyńskich bojówkarzy. Informacji o ofiarach ani zniszczeniach nie ma. Tymczasem dzisiaj w Ramalli powinien zostać sformowany nowy rząd Autonomii Palestyńskiej, w którego skład wejdą przedstawiciele ugrupowania Hamas. Izraelskie władze wezwały wcześniej społeczność międzynarodową, aby nie spieszyła się z uznaniem nowego palestyńskiego rządu.

Już od dłuższego czasu słyszymy, że Izrael jest oskarżany o popełnianie zbrodni wojennych oraz eksterminowanie narodu Palestyńskiego. Poniesione dotychczas straty są ogromne i w znacznej mierze dotyczą właśnie Palestyńczyków. W trakcie obecnej „wojny z terroryzmem”, jaką prowadzi Izrael na terenie Strefy Gazy, doszło do wielu naruszeń praw człowieka a śmierć ponoszą głównie cywile. Izrael bombarduje mieszkania, szpitale, szkoły a wczoraj ostrzelana została jedyna elektrownia na terenie Strefy Gazy. Wśród Palestyńczyków giną nie tylko bojownicy z organizacji Hamas, ale przede wszystkim cywile czy pracownicy służb zdrowia. Izraelskie wojska kilkakrotnie otworzyły ogień w kierunku ambulansów i dziennikarzy. Dotychczas zginęło 693 Palestyńczyków, w tym 166 dzieci i 37 osób starszych. Rannych jest ponad 4.500 osób – ponad tysiąc z nich to dzieci oraz 161 osób starszych. Taką informację podał wczoraj rzecznik Ministerstwa Zdrowia Strefy Gazy. Ponadto, według agencji UNRWA należącej do ONZ, liczba palestyńskich uchodźców wynosi już ponad 118 tysięcy. Należy przypomnieć, że operacja wojskowa prowadzona przez Izrael, według władz, jest ukierunkowana jedynie na terrorystyczny Hamas.

Warto jednak zwrócić uwagę na działania bojowników. Państwo żydowskie oskarża Hamas o wykorzystywanie zwykłych mieszkań, szkół i szpitali do magazynowania broni i prowadzenia ostrzału rakietowego. Izrael określa to jako używanie cywilów w charakterze żywych tarcz. Bojownicy nie prowadzą otwartej walki ale z ukrycia i mieszają się z innymi, nieuzbrojonymi ludźmi. Dlatego Izrael stwierdza wprost, że tak ogromna liczba zabitych cywilów to wina Hamasu. Większość obserwatorów uważa jednak, że operacja wojskowa Izraela jest poważnym nadużyciem siły. Rada Praw Człowieka ONZ stwierdza, że Izrael popełnia zbrodnie wojenne i wezwała do przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie. Bardzo zastanawiający jest jednak wynik głosowania. Większość krajów które głosowały, zgodziły się na śledztwo. Kraje Unii Europejskiej wstrzymały się od głosowania, natomiast Stany Zjednoczone, jako jedyne, zagłosowały na „nie”. Mimo wszystko wygląda na to, że śledztwo odbędzie się. Rada Praw Człowieka zatwierdziła rezolucję, która pozwoli wysłać specjalną grupę ludzi na miejsce popełnianych zbrodni i stanowczo potępia Izrael za długotrwałą okupację terenu. Wiele wskazuje również na to, że rozwiązanie konfliktu w sposób pokojowy nie jest możliwe. Hamas zgadza się na zawieszenie broni ale stawia warunek trudny do spełnienia – Izrael musi zakończyć okupację Strefy Gazy.

Izrael nazwał farsą decyzję Rady Praw Człowieka ONZ odnośnie przeprowadzenia śledztwa w sprawie prawdopodobnych przypadków łamania międzynarodowego prawa humanitarnego na terytorium Palestyny, zwłaszcza w strefie operacji wojskowej w Strefie Gazy. Kancelaria premiera Izraela Benjamina Netanjahu proponuje komisji śledczej, którą postanowiła sformować Rada Praw Człowieka ONZ, skupienie się na prawnej ocenie działań drugiej strony konfliktu – rządzącego w Strefie Gazy ruchu Hamas. Od chwili rozpoczęcia 8 lipca operacji specjalnej, realizowanej przez Izrael w Strefie Gazy, zginęło około 700 Palestyńczyków i 35 Izraelczyków.

Duchowy przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei, wezwał do

zbrojnego oporu w Palestynie. Jego zdaniem, to jedyny sposób skutecznej walki z syjonistycznym reżimem Izraela. Najwyższy Przywódca Iranu spotkał się w środę ze studentami uniwersytetu w Teheranie. Podczas wykładu stwierdził, że niewyobrażalne zbrodnie popełniane przez Izrael wskazują na „wrodzone cechy” państwa syjonistycznego, a jedynym „lekarstwem” na nie, jest unicestwienie Izraela. Palestyńczycy powinni więc stawiać zbrojny opór i dokonywać ekspansji na Zachodnim Brzegu, aby skonfrontować się z „dzikim reżimem” w Tel Awiwie. Chamenei dodał, że zniszczenie Izraela nie oznacza masakry Żydów w regionie. Mieszkańcy mieliby bowiem zadecydować w referendum na temat kształtu swojego rządu. Poza tym Najwyższy Przywódca uważa, że Palestyńczycy na Zachodnim Brzegu powinni również zostać uzbrojeni, aby walczyć o wolność Palestyny.

Autorzy: John Moll (akapity 2, 3), red. GR (1, 4), red. A (5)

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#), [Głos Rosji](#), [Autonom](#)

Kompilacja 4 wiadomości na potrzeby portalu WolneMedia.net